

MONITOR NIEMCY 1/7/2023

Lipiec 2023

Tytus Jaskułowski

Doroczny raport Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji

Dnia 20 czerwca br. opublikowano doroczny raport Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji (BfV), tj. niemieckiej tajnej służby ustawowo operującej, w przeciwieństwie do wywiadu zagranicznego (BND), tylko na terytorium Republiki Federalnej. Publikacja ta zbiegła się z krytycznymi komentarzami do dokumentu formułowanymi przez związki zawodowe policji, szeregiem formułowanych w mediach wypowiedzi polityków podważających sprawność operacyjną służb jako takich, a także nagłaśnianymi przez media od początku lipca br. zwycięstwami wyborczymi przedstawicieli ugrupowań skrajnych na poziomie wyborów komunalnych, które to ugrupowania podlegały obserwacji tajnych służb. Raport musiał w tym kontekście być postrzegany jako forma inspiracji w celu pozyskiwania dodatkowych środków i etatów przez służby, ale także jako zwrócenie uwagi politykom na zmiany w ogólnym nastawieniu społecznym do np. akceptowania zachowań skrajnych. Należało też pamiętać, iż zdarzenia i grupy monitorowane przez służby są efektem przemian społecznych, co do których zwalczania lub zmian służby nie mają sił, środków, ani tym bardziej uprawnień.

1. Raport z Ochrony Konstytucji to coroczny jawny dokument wydawany przez Federalny Urząd Ochrony Konstytucji (BfV). Omawia najważniejsze elementy pracy tej tajnej służby, zajmującej się problematyką bezpieczeństwa na terytorium RFN. Obok sygnalizowania klasycznych zadań związanych np. z ochroną kontrwywiadowczą państwa, walce z terroryzmem czy też zapobieganiu proliferacji broni masowego rażenia, raport koncentruje się na kwestiach specyficznych dla Niemiec. Mowa tutaj o obserwacji grup politycznych odwołujących się do stosowania przemocy, mogących naruszać prawo sektach religijnych, względnie tajnych służbach państw trzecich operujących w RFN celem np. zwalczania emigracji politycznej wrogiej w stosunku do władz danego kraju.

2. Dostępna wiedza na temat sporządzania raportu, oparta np. na spuściźnie archiwalnej, wskazuje, iż był on zawsze narzędziem prowadzenia polityki. Przed i po zjednoczeniu Niemiec omawiano w nim, tytułem przykładu, działania polskich służb specjalnych w RFN względnie uznawano działania niektórych organizacji polonijnych za inspirowane przez MSW PRL. Autorzy raportu przyznają się

ponadto do tego, iż duża część danych liczbowych została przez nie zaokrąglana, co samo w sobie pozwalało na dowolną interpretację dokumentu. Dane te muszą zatem być interpretowane jako element akwizycji dodatkowych środków i etatów dla BfV, a także jako forma prowadzenia gry politycznej z państwami trzecimi, w rodzaju wysyłania, poprzez takie a nie inne komentarze raportu, komunikatu do odnośnych służb działających w RFN, aby zaprzestały one swojej działalności, i to nie tylko odnoszącej się do zachowań policji politycznej. Przykładem stały się wymieniane w raporcie wprost jako pracujące w RFN resorty bezpieczeństwa zarówno takich krajów jak Chiny czy Rosja, ale również Iranu, Maroka czy też Turcji. O ile jednak państwa słabsze od Niemiec mogą rozważać ograniczenie pracy wywiadowczej lub quasi terrorystycznej po publikacji niniejszego dokumentu, to szansa na podobne zachowanie ze strony Rosji czy Chin jest znikoma. Fakt skorelowania publikacji raportu z początkiem chińsko-niemieckich konsultacji rządowych był w związku z tym klarownym sygnałem politycznym wskazującym na brak tolerancji dla działań chińskich służb pomimo ożywionych bilateralnych relacji gospodarczych. Resorty bezpieczeństwa ChRL uznano za największe zagrożenie w kontekście szpiegostwa gospodarczego w RFN. Z tego też powodu najbardziej szczegółowe w raporcie i zamieszczone dla odstraszania/prewencji, stały się informacje o wyrokach skazujących dla obywateli RFN sprzedających np. materiały podwójnego przeznaczenia do Rosji.

3. Okoliczności publikacji raportu były generalnie niekorzystne dla wizerunku służb jako całości. Od momentu rosyjskiej inwazji na Ukrainę niemieckie instytucje odpowiedzialne za zdobywanie informacji musiały wyjaśniać brak rozpoznania w stosunku do rosyjskich planów agresji. Znamienne, iż np. 30 czerwca br. sam kanclerz RFN przyznał, że podległe mu służby nie wiedziały ponadto nic o planach działania tzw. Grupy Wagnera w Rosji. Spowodowało to krytykę kierowaną bezpośrednio w stronę gabinetu Scholza. Zarzucano mu od lipca br., iż polityka RFN wobec Rosji i Ukrainy przekłada się na spadek zaufania służb państw NATO wobec ich niemieckich odpowiedników. Problemem są także warunki prowadzenia przez BfV obserwacji grup skrajnych. W przypadku najbardziej znanej z nich, tj. „Alternatywy dla Niemiec” (AfD) decyzja o uznaniu jej za organizację „podejrzaną” zapadła dopiero po orzeczeniu sądowym. Cały czas trwa procedura odwoławcza. Członkowie AfD wygrywali ponadto prestiżowe

głosowania na poziomie gminnym i lokalnym. Posiadają np. pierwszego w historii RFN burmistrza wybranego w bezpośrednich wyborach, co tylko utrudni pracę operacyjną służb. W tle pojawiała się ponadto krytyka związku zawodowego policji. Jego ocena raportu ograniczała się nie tylko do apeli o poprawę stanu kadrowego służb, jakości sprzętu IT, ale i poprawę wymiany informacji dot. terroryzmu i ekstremizmów politycznych. W tym momencie należało wskazać, iż niemieckie służby wewnętrzne nie posiadają uprawnień policyjnych, co czyni je zatem zależnymi od działań służb mundurowych. Szef BfV musi liczyć się poza tym z konsekwencjami cywilnoprawnymi po publikacji raportu, choćby z uwagi na oficjalne skargi na jego treść kierowane przez wspomnianą AfD.

4. Generalne tezy raportu w stosunku do sytuacji wewnętrznej RFN potwierdzają obserwacje prezentowane już w 2022 r. w niniejszych monitorach¹. Na prawie 40 tys. osób szacowano liczbę osób mogących być przypisanych do kręgów pravicowo ekstremistycznych. Oznaczało to prawie 15 % wzrost. Kolejnych 36 tys. z wiązano z lewicowym ekstremizmem. Co czwarta osoba wiązana z tym środowiskiem uznawana była za gotową do stosowania przemocy. Do tego wszystkiego należało dołączyć grupy asymetryczne, tj. nie związane z poglądami politycznymi ze sprzeciwem wobec opresyjnej polityki państwa, przede wszystkim w trakcie pandemii. Informowano o kolejnych dwóch udaremnionych próbach dokonania dużych zamachów terrorystycznych przez grupy bojowników islamskich. Zarejestrowano ponad 23 tys. politycznie motywowanych przestępstw z użyciem przemocy w kontekście ideologii pravicowych (w tym dwa usiłowania zabójstwa) i prawie 7 tys. lewicowych. Znaczne różnice liczbowe pomiędzy obydwoma segmentami wynikały z uwzględniania w statystykach wspomnianej w tekście AfD. Zwracano też uwagę na powielanie przez wspomnianą partię „rosyjskiej narracji”, a także kontaktach jej członków z ambasadą Federacji Rosyjskiej. W kontekście spraw prowadzonych z uwagi na przestępstwo szpiegostwa mowa było o 28 postępowań, czterech aresztowaniach i tyłuż wyrokach skazujących. Warte odnotowania były także ogólne sygnały o próbach pozyskiwania przez Pakistan elementów technologii do nośników broni masowego rażenia. Miały one taki sam wydźwięk polityczny jak tezy przypuszczające, iż w RFN ow pewnym momencie musi dojść do poszukiwań komponentów do produkcji broni masowego rażenia przez Syrię.

¹T. Jaskułowski, Węzłowe dane o postawach społecznych w Niemczech pod koniec 2022 – oceny i rekomendacje, „Monitor. The Opportunity – Institute for Foreign Affairs”, Listopad 2022, <https://theopportunity.pl/2023/04/24/monitor-1-11-2022/>

5. O ile w kontekście prewencji dotyczącej szpiegostwa, proliferacji, względnie ochrony tajemnicy państwowej BfV jest w stanie prowadzić względnie rozwiniętą pracę informacyjną, pokazywaną w raporcie w formie danych na temat ilości szkoleń, specjalistycznych broszur dla obywateli i przedsiębiorców, instrukcji postępowania zorientowanych na zagrożenia w trakcie pobytu w konkretnych krajach, raport, omawiając inne tematy, przede wszystkim rozwój organizacji ekstremistycznych w RFN, pozostaje wyłącznie formą apelu do polityki o wzmocnienie personalne i technologiczne, a także rozważenie zmian w procedurach dotyczących obserwacji ugrupowań uznawanych za skrajne. Jest to istotne w kontekście wyborów do landtagów w 2023 r., które mogą doprowadzić do wzmocnienia roli politycznej AfD, a nawet przejęcia władzy. Ponadto tendencje skrajne w polityce, zauważalne nie tylko w środowiskach emigrantów to pochodna ich takiego a nie innego statusu społecznego, który, z uwagi na coraz trudniejsze szanse na awans społeczny, niechęć do polityki jako takiej, oraz poczucie rozczarowania – wykorzystywane politycznie np. przez AfD albo organizacje islamskie, czyni działalność w grupach skrajnych co najmniej wartą rozważenia jeżeli nie wprost atrakcyjną, nie tylko dla młodego pokolenia. Tymczasem określenie zasad i finansowania programów socjalnych, czy też integracyjnych nie jest domeną tajnych służb. I do momentu gdy nie dojdzie do radykalnej zmiany polityki społecznej RFN, podstawowe trendy raportu, tj. wzrostu ekstremizmu wszelkiej proweniencji, będą się utrzymywać.